

Dziennik Urzędowy

WOJEWODZTWA KRAKOWSKIEGO

N^{ro.} 10.

w Kielcach dnia 6. Lutego 1831. roku.

Nro. 5344. Wydział Administracyjny.

KOMMISSYA WOJEWODZTWA KRAKOWSKIEGO.

Wypis z protokół posiedzenia połączoney Jzb Séymoweych z d. 25. Stycznia r. b. obeymujący uchwałę, mocą której Naród Polski na Séym zebrany, oświadczył, iż jest niepodległym Ludem, i że ma prawo Temu Koronę Polską oddać, którego godnym Jéy uzna. — Kommissya Woiewódzka do publi zney podając wiadomości, obowięzuie WW. XX. Plebanów, aby takową z ambon Ludowi ogłosili; zaś WW. Woycia gmin i Burmistrze miast, o brzmieniu téy Miieszkańców uwiadomią.

Kielce dnia 1. Lutego 1831. roku.

Rad. Sta. Nad. PREZES, *Wielogłowski.* Dodany Obywatel, A. Suchecki,
Zamoyski, S. J.

Kopia z kopii do Nr. 5344.

Działo się na posiedzeniu połączoney Jzb Séymoweych, dnia 25. Miesiaca Stycznia 1831. roku.

Nayświętsze, nayuroczystsze umowy, tyle tylko są nienaruszonemi, ile wiernie dotrzymanemi z stron obydwóch. Dług e cierpienia nasze, znane światu całemu, przy sięgą zaręczone przez dwóch Panujących, a pogwałcone tyle kroć swobody, nawzajem i Naród Polski od wierności dziś Panującemu uwalniają. — Wyrzeczone nakoniec przez samego Cesarza Mikołaja słowa: „że pierwszy z strony naszey wystrzał, stanie się na zawsze zatracenia Polski hasłem“ odéymując Nam wszelką sprostowania krzywd Naszych nadzieję, niezostawiają, iak rozpacz szlachetną.

Naród zatem Polki na Séym zebrany, oświadcza, iż jest niepodległym Ludem, i że ma prawo temu Koronę Polką oddać, którego godnym Jéy uzna, po którym z pewnością będzie się mógł spodziewać, iż Mu zaprzysiężonéy wiary, i zaprzysiężonych swobód świącie i bez uszczerbku dochowa.

(Tu następują podpisy Senatorów i Posłów wszystkich obecnych)

Za zgodność z oryginałem Sekretarz Jzby Poselskiéy (podpi.) Xawery Czarnocki.
Deputowany Okręgu Stanisławowskiego.

Zgodno z oryginałem Sekretarz Generalny Rady (podpisano) An. Plichta.

Za zgodność za Sekretarza Generalnego (podpisano) Wentzl.

Za zgodność Sekretarz Generalny Komis. Woie. Krako. Zamoyski.

Nr. 5379. *Wydział Służby Ogólnej.*

KOMISSYA WOIEWODZTWA KRAKOWSKIEGO.

Ogłaszając uchwałę Rady Naywyższej Narodowej z d. 21. Stycznia r. b. de licz. 260/1756. względem dozwolonego wywozu pszenicy za granicę, oświadczają, że Komory Celne, tak iżo iako też Ilgo Rządu odbierają pod iednym, polecenie, aby wywozu takowego nietamowały.

Kielce dnia 1. Lutego 1831. roku.

Rada Stanu PREZES, *Wielogłowski.* Obywatele dodani, *Suchecki. Oraczewski. Zamoycki, Sekr. Jlny.*

Kopia do Nru. 250/1756. z Stycznia 31. w Warszawie d. 21. Stycznia 1831. r.

RADA NAYWYZSZA NARODOWA

do *Komissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policyi.*

Wskutku przyłożenia Komissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policyi, pod dnem 20. b. m. uczynionego, względem potrzeby całkowitego zniesienia zakazu, wyprawdzania pszenicy za granicę:

Zważywszy, że dotąd Rady Obywatelskie dwóch tylko Woiewództw to jest: Krakowskiego i Augustowskiego, zgłosiły się z wnioskiem o cofnięciejrzeczonego zakazu.

Zważywszy, że w obecném położeniu kraju, troskliwość o zabezpieczenie potrzeb wewnętrznej konsumcyi, musi być mianą na pierwszym względzie.

Zważywszy na koniec, że jeżeli Rady Obywatelskie innych Woiewództw po sumienném wymiarkowaniu możności wywozu zbywającej od potrzeb pszenicy, uczyniły w tępymierze przełożenia kolejne, cofanie trwającego zakazu, może być stopniowo nakazywanym.

Z tych powodów Rada Naywyższa Narodowa zakaz wywozu pszenicy postanowieniem Dyktatora z d. 4. b. m. ogólnie rozciągnięty tymczasowie tylko co do Woiewództw Krakowskiego i Augustowskiego, ninieyszém uchyla.

Wykonanie postanowienia tego Komissyom Rządowém Spraw Wewnętrznych i Policyi tudzież Przychodów i Skarbu w czem do której należy, poleca.

Prezydujący (podpisano) A. X. Czartoryski.

Sekr. Jlny Rady (podpisano) Andrzej Plichta.

Za zgodność za Sekr. Jlnego (podpisano) Wentz.

Nr. 5349. *Wydział Woyskowy.*

KOMISSYA WOIEWODZTWA KRAKOWSKIEGO.

Wdalszym rozbiornie środków, ku uformowaniu kosztom Woiewództwa dwóch Pułków piechoty, Deputacya Rady Obywatelskiej po wzięciu pod rozagę zasad w tępymierze wskazanych, iako też pod rachubę potrzeb, zgodziła się na to, że zdostawionemi do pułków, część ubioru, oporzędzenia, i uzbroienia, powinna być dostarczona w naturze, drugiey zaś części z uwagi na iednostayność i pośpiech, nie można imaczey zapewnić iak przez ogłoszą dostawę.

Ponieważ spieszne wykonanie formacyi pułków naysurowiey jest przez wyższe

Wia-

Władze zastrzeżone; Komisya Woiewódzka mimo Obiegników przez Komisarzy Delegowanych wysłanych w krótkości informuje Woytow gmin i Burmistrzów o ich pod tym względem obowiązkach.

1. Każdy obowiązany jest przybyć do dowódcy Kadrow, któremu Ludzi z Gwardyi Ruch méy dostawiał, i w jego obecności zewidować ich odzież, i takową w ten sposób uzupełnić, aby każdy do pułku dostawiony, miał czapkę czerwoną Kra kowską, sukmanę własciwego koloru, po trzy koszul, i dwoje gaciek dobrych, buty na obcasach, kosę trawną nową, dobrze zakonzoną, do drażka suchego długości łokci 4. zma pretami po łokciu długimi silnie przymocowaną, nakonec siekierkę toporkową. — Wszystkie powyższe artykuły żądane są nieodzownie w naturze, i wedle rozkła do przypada na każde 12. dymów szarwarkowych kompletny powyższy garnitur — Z tamtąd przeto, gdzie taką ilość Gwardzystów Ruchomych do Kadrow Pułkowych wysłano, że wypadł 1. na 12 dymów, należy się dżś skompletować na nich całkowite w powyższym składzie ubranie i uzbrojenie, stamtąd z kąd mniejsza ilość Gwardzystów Ruchomych do Kadrow Pułkowych dostała się, iak wypada z proporcji jeden na dwanaście dymów, nie tylko dostawieni winni być we wszystko opatrzeni, ale nadto na opatrzenie Gwardystów z gmin nad proporcją wspomnianą dostawionych, winno być oddane Dowódcy Kadru zupełne w powyższym składzie ubranie i uzbrojenie w takiej ilości garniturów, w iakiej więcéy jest części dwunastu dymowych, nad ilość dostawionych Gwardystów, w końcu z takich gmin, z których większa jest ilość dostawionych Gwardystów nad proporcją jeden z dwunastu dymów, na nadwyżkę opatrzenie i uzbrojenie żadanem niebędzie, lecz to zapewnione zostanie z gmin będących w tém połączeniu, iż mniej dostawiły Ludzi, niż z proporcji jeden na dwanaście dymów wypada.

2. Z powyższej odierzy i uzbrojenia dostawa czapek, sukman, butów na obcasach, kos urządzonych, i siekierek toporkowych; dopełniają być ma wyłącznie kosztem dworów, a w miastach kosztem właścicieli domów w stosunku z 12. dymów na jednego do pułku dostawionego. — Dostawa zaś koszul, i gaciek, gdzieby takowych dostawieni Gwardystów własnych, w dobrym stanie nieposiadali, dopełnioną będzie we wsiach kosztem gromad, a w miastach kosztem właścicieli nieruchomości w powyższym stosunku.

3. Zaden Wóyt gminy i Burmistrz, nie będzie miał prawa odwołać się, iż Gwardystów do punktów Kadrow dostawił, i na takowych ma pokwitowanie, odstawa bowiem ta, która formacją Pułków uprzedziła, niedziela się z szczegółami co do ubrania i uzbrojenia, tu żadanemi. — Lecz każdy Wóyt gminy i Burmistrz winien będzie, wedle artykułu 1. ubranie i uzbrojenie teraz skompletować, a dopiero po zakwitowaniu przez Dowódcę Kadru na liście imiennéy Gwardystów, że zniemi oddał taką ilość czapek, sukman, butów, kos, siekierek, koszul i gaciek, iak z proporcji dwunastu dymów na jednego przypada, od środków eksekucyjnych wolnym będzie.

4. Z Obwodów Stopnickiego, i Miechowskiego, sukmany winny być koloru czarno-burego, zwykle w tych Obwodach używanego; z Obwodów zaś Kieleckiego, i Olskuskiego sukmany z sukna białego. (2)

5. Na resztę ubrania i oporzędzenia, jako to: za kaftany, spodnie, hałsutuchy wyłogi, guziki, patrontasze, Deputacya Rady Obywatelskiéy wedle obliczenia potrzeby uchwaliła składkę pieniężną po złotych trzy z dymu wedle spisu szarwarkowego; z potrąceniem stoli składki po złotemu jednemu z dymu przez Radę Obywatelską pod d. 6. Stycznia r. b. uchwalonéy. — Kończy przeto Kommissya Woiewódzka minieyszą informacją ostrzeżeniem Wóytów i Burmistrzów, aby z naywiększym pośpiechem zajęli się skompletowaniem ubiorów i uzbrojenia w naturze, niepominając kos, i siekierek toporkowych od których dostawy w żaden sposób uwolnieni być nie mogą, równie jak wniesieniem do Kass Obwodowych składek pieniężnych, bo tego potrzeba Oyczyzny, równie jak zasłonienia się od środków zmuszających, po nich wymaga. Kielce dnia 1. Lutego 1851. roku.

Rad. Sta. PREZES, *Wielogłowski*. Dodani Obywalele Oraczewski, A. Ciecholewski, *Zamoyski, S. J.*

Nro. 5341. *Wydział Administracyjny.*

KOMMISSYA WOIEWODZTWA KRAKOWSKIEGO.

Postanowienie Naywyższej Rady Narodowej z dnia 24. Stycznia r. b. zapewniające swobody zasiągajacemu się do służby Woyskowej Ludowi wyznania Moyzeszowego, Kommissya Woiewódzka do powszechnéy wiadomości podaje.

w Kielcach dnia 1. Lutego 1851. roku.

Rad. Sta. PREZES, *Wielogłowski*. Dodany Obywatel *Suchecki, Zamoyski, S. J.*

Kopia z kopii do Nr. 5341.

w Warszawie dnia 24. Stycznia 1851. r.

RADA NAYWYZSZA NARODOWA.

Do Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji.

Chcąc dać dowód Ludowi Starozakonnemu, iż w miarę jego poświęcenia się, i użyteczności dla dobra kraju, może być uczestnikiem korzyści innym Mieszkańcom służących, stanowi co następuje:

Art. 1. Każden Izraelita, wchodzący z własną chęcią w szeregi woyska Narodowego, mieć będzie te sama prawa w miarę zasług do rang i innych przywilejów woyskowych, co i każdy ochotnik wyznania Chrześcijańskiego.

Art. 2. Starozakanny, który przez jaki czyn zakonity, zasłuży na znak honorowy, lub który tylko wysłuży nienagannie 10. lat w woysku, nabędzie prawa do wszelkich praw cywilnych i obywatelskich.

Art. 3. Starozakonni poświęcający się służbie Woyskowej od chwili wejścia Ich w szeregi, wolni bydź maia od wszelkich opłat, wyłącznie Lud starozakonny ciążących.

Art. 4. Wykonanie i ogłoszenie niniejszego postanowienia Kommissy Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji, tudzież Kommissyi Rządowej Woyny, wczém do której należy, poleca.

Prezydujący (podpisano) ADAM XIĄZE CZARTORYSKI.

Zgodno z oryginałem Sekretarz Generalny Rady (pod:) Andrzej Plichta.

Za zgodność za Sekr: Jlnego, Kor. Rząd. Spr. Wew. i Policji (podpi) Gonaszewski.

Za zgodność Sekretarz Generalny Kom Woie. Krakowskiego, *Zamoyski*.

Nro. 5828. WYDZIAŁ WOJNY.

KOMMISSYA WOIEWODZTWA KRAKOWSKIEGO.

Na mocy reskryptu Kommissyi Rządowej Woyny z dnia 31. Stycznia r. b. Nro. 8962/688. ogłasza Kommissya Woiewódzka konkurencyą na dostawę kociołków miedzianych dla Woyska, którey warunki są następujące.

1. Kociołek taki z pałączkiem drucianym żelaznym i rączką od pokrywy żelazną, wedle formy w Wydziale Woyskowo Policcyym w Kielcach znajdujący się do obeyrzenia gotowy, ma obeymować płynu kwart 11. a ważyć ze wszytkiem funtów $71\frac{1}{2}$, że zaś waga ta tylko w zbliżeniu utrafić się da, przeto zadający się stanie temu warunkowi, gdy 50. sztuk razem wadze funtów 375. odpowiedzą.

2. Dostawa wedle powyższych zasad wykonana, płaconą będzie za funt miedzi po straceniu żelaznych części, które to stracenie po odjęciu ich od kilku sztuk umproporcyonowanem zostanie.

3. Potrzebna jest ilość przynajmniej sztuk 500. w terminie jak naykrótszym, który przy ostateczném decydowaniu deklaracyy, ubitym zostanie.

4. Stosowne zaręczenia na majątku nieruchomym, odpowiadające $\frac{1}{4}$. wartości dostawy, zastąpić mogą wadium w gotowiznie. Wypłata zaś naypóźniej w 48. godzin po formalném odebraniu kociołków nastąpi. Zechcą przeto Właściciele kotlarni i hamerni podać swe do Kommissyi Woiewódzkiej deklaracye na piśmie bez stempla, wiele takich kociołków, w jakim czasie i po jakiej cenie za funt miedzi, dostarczyć sobie życzą i w dniu czternastym Lutego r. b. na ostateczne rozebrowanie i zadecydowanie deklaracyy przeznaczonym, w Wydziale Woyskowo Policcyym być obecni. Ktoby w tym terminie deklaracyi niepodał, lub stawić się niemógł, zgłosi się na piśmie iakkolwiek później, a w miarę niedościa do skutku konkurencyi lub większey przez Kommissyą Rządową Woyny zażądać się mogącey ilości, mogą być z nim zawarte układy.

w Kielcach dnia 4. Lutego 1831. roku.

Rad. Sta. Nad. PREZES, *Wielogłowski*. Dodany Obywatel Ciecholewski,
Zamojski, S. J.

Nro. 5821. Wydział Woyskowo-Policcyyny:

KOMMISSYA WOIEWODZTWA KRAKOWSKIEGO.

Rozkaz Dzienny, w celu zapewnienia regularności w dostarczeniu Woysku fuży rażu i żywności i zapobieżenia iakimbądź nadużyciom, przez Naczelnego Wodza wydany, a przez Kommissyą Potrzeb Woysku dla upowszechnienia i dopilnowania wykucyi nadesłany, Kommissya Woiewódzka poniżej umieszcza, zwracając uwagę Woytów gmin i Burmistrzów iakoteż Woytów na artykuły 6. i 7. wedle których iłkroć w zastępstwie Kommissarzy Woiennych lub Kommandantów Placu działających, za przyznanie wyższej nad sytuacją i taryffę ilości racyy są odpowiedzialni.

Kielce dnia 4. Lutego 1831. roku.

Rad. Sta. Nad. PREZES, *Wielogłowski*. Dodany Obywatel Ciecholewski,
Zamojski, S. J.

w Kwaterze Głównej w Warszawie dnia 27. Stycznia 1851. r.
ROZKAZ DZIENNY. Nr. 12.

Wzamiarze zapewnienia Woysku regularnego dostarczenia żywności i furazżu, uznawszy potrzebę zapobieżenia wszelkiem, czyli to z niewiedomości, czyli z innych powodów pochodzącem nadużytości, któreby tej nader ważney służbie uszczerbek przynieść mogły, podaje do wiadomości woyska wydane w tym celu rozporządzenia, do których każdy, pod odpowiedzialnością, iaka go czeka, ściśle stosować się winien:

1. Niewolno nikomu bez prawnego upoważnienia żądać z magazynu żywności lub furazżu.
2. Zapotrzebowania takowe, czyli bony, wymienić powinny pułk i oddziały pobierające porcy lub racye, niemniej dnie na które żywność, lub furazż jest pobrany.
3. Oprócz liczby głów żołnierskich i koni do nich należących, zamieścić należy w bonach stopnie Officerów, za tymże lub osobnym bonem żywność lub furazż pobierających.
4. Bon powinien być zawsze z sytuacją pułku lub oddziału zgodnym, a zgodność takowa podpisem Kommanderującego zaręczona.
5. Nikomu niewolno żądać więcej racyi lub porcy nad liczbę oznaczoną w Taryfie przez Komisją Rządową Woyny wydanej.
6. Takowy bon, aby był ważnym, winien być przyznany przez właściwego Kommissarza Woienego, w braku tego przez Kommandanta Placu, gdzie i tego niema przez miejscowego Prezydenta, Burmistrza miasta, lub Wójta gminy wiejskiej, którzy mają prawo sprawdzenia sytuacji oddziału.
7. Tak strona biorąca iako i prawo przyznająca są odpowiedzialne za nadużycia, chociażby takowe późnię przy porównaniu rachunku magazynowego z ówczasową sytuacją Pułku lub oddziału wykryte zostały.
8. Sprzedawanie lub iakimkolwiek bądź sposobem ustępowanie bonów, równie iako i nabywanie onych przez Urzędników Magazynowych ściąga odpowiedzialność, iakię przestępujący podlegają, stosownie do brzmienia rozkazu dziennego z dnia 20. Stycznia r. b. pod Nrem 9.
9. Urzędnicy Magazynowi, którzyby przy odbiorze produktów poważyli się Kontrybuentów lub Dostarczycieli w iakimkolwiek bądź sposobie ukrzywdzać, odfaty za przedse ekspedycye wymagać, lub fałszywe kwity na odebraną ilość wydawać, a nawet ci którzyby opóźniali się z przestaniem Kommissyi Potrzeb Woyska rzetelnego raportu o stanie magazynu, zwłaszcza gdyby z tąd szkodliwe dla Woyska wynikły skutki, podług całej surowości praw w powyższym rozkazie dziennym z dnia 20. Stycznia r. b. wzmiankowanych, sążeni i karani będą.

Naczelný Wódz Siły Zbroynéy Narodowéy (pod:) M. RADZIŁŁ.
Za zgodność z Oryginałem Szef S. tabu. Głównego, Generał.
Brygady Mroziński.

Nro. 4628. WYDZIAŁ WOJNY.

KOMMISSYA WOIEWODZTWA KRAKOWSKIEGO.

Przepis dla wszystkich Urzędów Pocztowych przez Dyrekcyą Jeneralną Poczty wydany umieszczając Kommissyą Woiewódzka poniżej, dosłownie, zaleca Woytom gmin i Burmistrzom z wyraźnego polecenia reskryptem Kommissyji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji z 24. Stycznia r. b. Nr. 613/1757. obiętego; aby w wypadkach więkzhey nad 4. mile odległości, spieszna pomoc Urzędom Pocztowym dawały pomniac na odpowiedzialność Art. 8. zapowiedzianą.

w Kielcach dnia 29. Stycznia 1831. roku.

Rad. Sta. Nad. PREZES, *Wielogłowski*, Doda. Obywatele A. Suchecki, Ciecholewski, *Zamoyski*, S. J.

Kopia! do Nr. 613/1757. zr. 31

w Warszawie dnia 18. Stycznia 1831. r

DYREKCYA JENERALNA POCZT.

Do Wszystkich Urzędów Pocztowych w Królestwie.

Gdy potrzeba konieczna wymaga, przesyłania spieszego i niezawodnego ekspedycyi woystkowych adressowanych do Kommand lub Dowódców konsystuiących na traktach ubocznych i w miejscach do kąd żadney nie masz komunikacyi pocztowey; za zniesieniem się przeto z Sztabem Głównym i Intendenturą Jeneralną Woyska, oraz z mocy upoważnienia Kommissyji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji z dnia 15. b. m. i r. Nr. 384/1034. Dyrekcyą stanowi co następuje:

1. Urzędy pocztowe odbierając ekspedycyą adressowaną do Kommand lub Dowódców Woystkowych do miejsce, w których poczty nie istnieją, starać się powinny pozyskać dokładną wiadomość: przy której stacyi pocztowey ostatniy położony jest takowe miejsce, podług której informacji ekspedycye te dyrygować będą.

2. Stacya pocztowa odbierająca podobne ekspedycye, razem oneż (jeżeli ich będzie więcéy jak jedna) do ceduły sztafetowey, z adresu i numeru wypisze i takową umyślną sztafetą wyexpedycyuje do miejsca, do którego są adressowane, jeżeli to miejsce więcéy nad 4. mile od stacyi nie jest odległe.

3. Samo się rozumie że jeżeli ekspedycye te do kilku podobnych miejsc w rozmaitey Dyrekcyi położonych są adressowane, tyleż sztafet z oneż ma być wysłanych; zważając wszelako aby ekspedycye do jednego miejsca jedną pocztą nadeszły razem też jedną sztafetą były posłane.

4. Gdyby miejsca adresem ekspedycyi wskazane były więcéy nad mil 4. odległe, w ów czas sztafeta przez ostatnią stacyą pocztową ma być wyprawioną do najbliższego miasteczka lub wsi w odległości 4. milowey, gdzie oddaną będzie Burmistrzowi lub Wóytowi gminy, od którego Pocztylion odwożący sztafetę zażąda na cedule sztafetowey pokwitowania z odebranych ekspedycy, iakoż zapisania czasu nadejścia sztafety, a tak pokwitowaną cedulę sztafetową swey stacyi odwiezie.

5. Burmistrze zaś i Wóyci gmin przez Władzę właściwą mają sobie polecone, aby ekspedycye Woyskowe odebrane stóykami Obywatelskimi do miejsce adresem wskazanych nad 4. mile od stacyi Pocztowych odległych dalej przesyłały.

6. W doręczeniu ekspedycy Wojskowych przez sztafetę odwiezionych do miejsc o 4. mile od stacyi odległych, stacya nakaze postylionowi odwożącemu sztafetę dopilnowanie się, aby odbierający ekspedycy z odbioru i czasu nadejścia takowych na cedule sztafetowej pokwitował, i tak pokwitowaną cedulę sztafetową do likwidacyi zachował.

7. Zebrane cedule sztafetowe pokwitowane podług punktów 4. i 6. stacya pocztowa po ukończonym miesiącu datami ułożone wiedney likwidacyi zamiesci i takową przez Urząd pocztowy sobie przełożony Dyrekcyi Jeneralney celem użycania wypłaty przedstawi.

8. Najdokładniejsze dopełnienie przepisów niniejszém wskazanych, które stałyom sobie podwładnym Urząd pocztowy w N. N. zakomunikuje, Dyrekcyja Jeneralna nymecniey poleca, mianowicie obostrzy stacyom aby nadeszłe pocztą ekspedycy podobne do miejsc gdzie poczty nie istnieją natychmiast podług powyższej instrukcyi sztafetami były odsyłane.

Ostrzegają się przytem, iż nymnieysze wtey mierze opóźnienie lub dostrzeżone niedbalstwo prócz niezawodney i bez względney utraty posady, naysurowszą osobistą i iągnie na winnego odpowiedzialność, aby regularność wdochodzeniu szybkim i pewnem ekspedycy Wojskowych w terażnięszych chwilach jak nayscisley zazshowaną była.

Zastępca Dyrektora Jeneralnego (podpisano) Kalixt Mroziński.
Sekr. Jeneralny Markowski. za zgodność (podpisano) Wietzki.

O B W I E S Z C Z E N I E.

Dnia 14. i następnych Lutego r. b. od godziny 9. z rana w mieście Chęcinach; w Kancellaryi Burmistrza przez licytacyą publiczną za gotowe pieniądze sprzedane zostaną perły, kulczyki i różne srebra stołowe. Zyczący sobie takowe kupić; zechcą się wterminie i miejscu wyznaczoném znajdować, a kto zechce sobie takowych co nabyć, to wolno mu oneż w mieście Chęcinach, u Starozakonnego Dawida Finkelstzeina kupca jako dozorczy nad nimi ustanowionego znajdujące się zobaczyć, które on winien okazać.

Kielce dnia 17. Stycznia 1851. roku.

Mikołaj Chodakowski, Kom. Woje. Krak.

L I S T G O N C Z Y

Nro 3807. Anna Szymczykowna, ma lat 22. jest twarzy ściągłej chuderlawey i nie co ospowatey, oczów burych, nie co zys, ma nos pociągły mierny, włosy ciemne; w czasie uciezki była ubrana: w zupan z sukna granatowego podszyty do koła grubem płótnem, spodnicę perkalową na białem dnie, zapaskę ordynaryyną w niebieskie paski, trzewiki czarne skorzane, na głowie miała chustkę perkalową na czarnym dnie, ma więc być śledżona, a w razie wysledzenia pod straż dostawiona.